

Przeciwko osobom zaangażowanym w działalność opozycyjną (lub uznaną za taką przez władze) aparat bezpieczeństwa prowadził wielorakie działania. Nie inaczej było w przypadku Ludwika Dorna.

Ludwikiem Dornem, w 1976 roku studentem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Służba Bezpieczeństwa interesowała się z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że zaangażował się w obronę dwóch kolegów represjonowanych przez władze PRL: Stanisława Kruszyńskiego studiującego w Lublinie i Jacka Smykały ze Szczecina. Nawiasem mówiąc, dzisiaj powody ich szykanowania mogą budzić zdziwienie, jednak – o czym warto pamiętać – prawie czterdzieści lat temu, za czasów „dobrego” I sekretarza Edwarda Gierka, zdarzały się takie wypadki. Obaj studenci byli mianowicie represjonowani za poglądy, w dodatku wyrażane raczej w bardzo wąskim gronie. W przypadku Kruszyńskiego chodziło bowiem o prywatne listy, a w przypadku Smykały – o wypowiedzi podczas dyskusji prowadzonych w czasie zajęć na uczelni.

Wracając do Dorna, kolejnym powodem rozpracowywania go przez bezpiekę było jego zaangażowanie w pomoc osobom represjonowanym po robotniczych protestach w czerwcu 1976 roku oraz kolportowanie na uniwersytecie „Komunikatu”, wydawanego przez opozycyjny (choć działający jawnie) Komitet Obrony Robotników. Jakby tego było mało, „miał czelność” poskarżyć się prokuraturze na zachowanie wobec niego funkcjonariuszy podczas jego wyjazdów (16 i 23 września 1976 roku) do Radomia w charakterze obserwa-

tora organizowanych przez władze procesów uczestników wydarzeń z czerwca. Wówczas to był dwukrotnie zatrzymywany (wraz z koleżankami i kolegami, m.in. Antonim Macierewiczem, współzałożycielem KOR), łżony i bity. Za pierwszym razem – jak to opisywano na łamach „Komunikatu” – obrażano go antysemickimi wyzwiskami, bito go po żebrach i duszono, za drugim zaś „był bity pałąk w gołe pięty”. W obu przypadkach nie podano przyczyny zatrzymania, a funkcjonariusze starali się przesłuchiowanych zastraszyć i wprowadzali w błąd odnośnie do własnych uprawnień.

Dorna zaczęto rozpracowywać 13 października 1976 roku, początkowo w ramach kwestionariusza ewidencyjnego (zob. G. Majchrzak, *Kwestionariusz na niepokornych*, „Pamięć.pl” nr 7/2012), a następnie sprawy operacyjnego rozpracowania i ponownie (od sierpnia 1986 roku – ze względu na brak informacji o jego zaangażowaniu opozycyjnym po jego ujawnieniu się we wrześniu 1983 roku) kwestionariusza ewidencyjnego pod kryptonimem „Baum”. Wcześniej, w grudniu 1975 roku, Dorna wytypowano na kandydata na tajnego współpracownika. Oczywiście, do werbunku, ze względu na jego zaangażowanie opozycyjne, nie doszło. Działania przeciwko niemu w ramach sprawy „Baum” zakończono 10 lutego 1988 roku ze względu na – jak stwierdzono w uzasadnieniu – brak „danych świadczących o aktywnej działalności antypaństwowej” Dorna od 1983 roku.

W dniu, w którego pochodzi prezentowany meldunek, w działaniach prowadzonych przeciwko Dornowi wykorzystywano trzech agentów (dwóch tajnych współpracowników i jeden kontakt operacyjny), podsłuch telefoniczny i perlustrację (czyli kontrolę i cenzurę) korespondencji. A ponadto zastrzeżono mu wyjazdy zagraniczne. Środki, z których korzystała SB (konkretnie Komenda

Stołeczna MO, a następnie Stołeczny Urząd Spraw Wewnętrznych), zmieniły się. Ludwika Dorna spotkały szykany nie tylko ze strony Służby Bezpieczeństwa i milicji, lecz także innych instytucji. Między innymi Komisja Dyscyplinarna Uniwersytetu Warszawskiego za list otwarty z 22 listopada 1976 roku „Studenci, uniwersytety, chwila obecna” ukarała go naganą z upomnieniem. Działania te jednak (podobnie jak szykany wobec niego ze strony innych instytucji) nie przyniosły oczekiwanych rezultatów – Ludwik Dorn angażował się w kolejne przedsięwzięcia opozycji zarówno przed sierpniem 1980 roku, jak i w „solidarnościowym karnawale” czy w stanie wojennym i kolejnych latach.

Warto wspomnieć, że oddzielnie Służba Bezpieczeństwa interesowała się nim, z nieznanых powodów, w latach 1984–1985. Wówczas to jednak – jak wynika z zachowanych akt – w ramach sprawy operacyjnej (bez kryptonimu) ograniczono się do zebrania danych na jego temat, głównie związanych z jego zatrudnieniem w 1981 roku w Ośrodku Badań Społecznych Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

Prezentowany obok meldunek operacyjny z października 1976 roku, zawierający informację o powodach rozpoczęcia rozpracowania, zachował się w aktach rozpracowania Ludwika Dorna, pod sygnaturą IPN BU 0258/130 (tom 1, karty 36–37). 📄

dr Grzegorz Majchrzak
– historyk, pracownik BEP IPN,
zajmuje się m.in. badaniem dziejów
aparatu represji i opozycji demokra-
tycznej; ostatnio wydał (wspólnie
z Janem Mariuszem Owińskim)
*I Krajowy Zjazd Delegatów
NSZZ „Solidarność”. Stenogramy,
tom 2 (2013)*



W grudniu 1975 roku jeden z 218 sygnatariuszy listu do sejmu PRL przeciwko planowanym zmianom w konstytucji, uczestnik akcji zbierania podpisów pod tym listem wśród studentów i pracowników naukowych Uniwersytetu Warszawskiego, od lipca 1976 roku współorganizator pomocy dla represjonowanych robotników Ursusa i Radomia, od września 1976 roku współpracownik Komitetu Obrony Robotników, drukarz i kolporter pism niezależnych

Informacja uzyskana w trakcie działań operacyjnych przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa

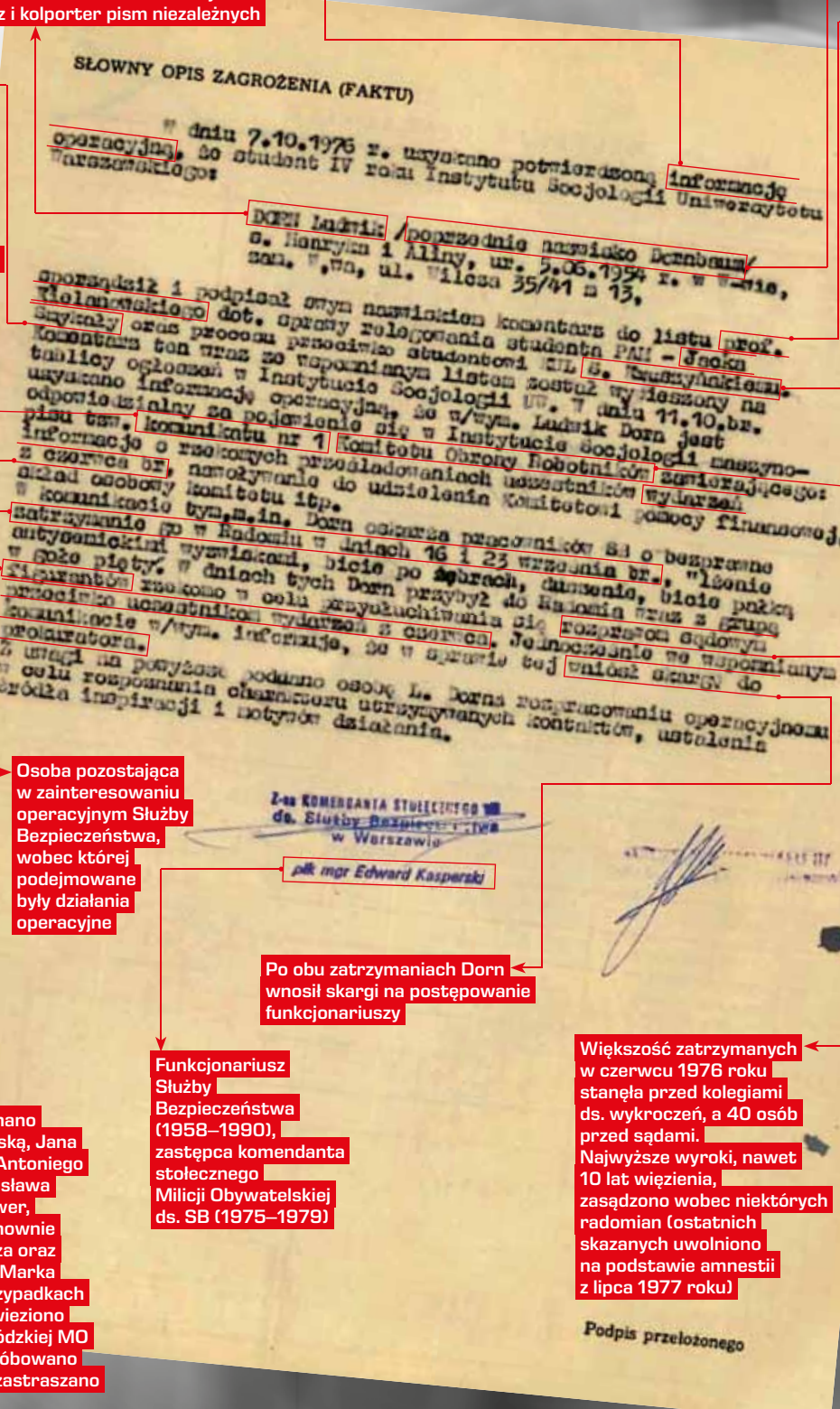
Ojciec Ludwika, Henryk, pochodził z asymilującej się rodziny żydowskiej z Tarnopola, działał w Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy i Komunistycznej Partii Polski, wojnę przeżył dzięki ucieczce do Kazachstanu – (pozostała część rodziny zginęła w Holokauście), po powrocie do kraju wykładowca marksizmu i leninizmu, po odejściu od komunizmu właściciel zakładu optycznego

Jan Kielanowski – profesor zootechniki, założyciel i dyrektor Instytutu Fizjologii i Żywienia Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Jabłonie, członek Polskiej Akademii Nauk, w grudniu 1975 roku sygnatariusz Listu 59 przeciwko planowanym zmianom w Konstytucji

Student Pomorskiej Akademii Medycznej, wyrzucony z uczelni w grudniu 1975 roku (z inspiracji SB i przy wykorzystaniu jej danych); bezpośrednią przyczyną jego usunięcia była krytyka peerelowskich władz wyrażana podczas dyskusji w trakcie zajęć o wydarzeniach z lat 1956, 1968 i 1970

„Komunikat” nr 1 – pierwszy numer pisma wydawanego przez Komitet Obrony Robotników nosił datę 29 września 1976 roku; do 30 listopada 1980 roku ukazało się ich 46; pierwsze numery były przepisywane na maszynie przez kalkę

Chodzi o protesty z 25 czerwca 1976 roku, kiedy robotnicy blisko stu zakładów pracy na terenie 24 województw wystąpili przeciwko znaczącym podwyżkom cen; najtragiczniejszy przebieg miały protesty w Płocku, Ursusie i Radomiu



SŁOWNY OPIS ZAGROZENIA (FAKTU)

"dnia 7.10.1976 r. uzyskano potwierdzoną informację operacyjną, że student IV roku Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego: DORNA Ludwik /poprzednie nazwisko Dornbaum/ s. Henryka i Aliny, ur. 5.06.1954 r. w Warszawie, san. W, wa, ul. Wilcza 35/41 a 13,

sporządził i podpisał swój nazwiskiem komentarz do listu prof. Zielenieckiego dot. sprawy relegowania studenta PAN - Jacek Komitarski ten wraz ze wspomnianym listem został wydany na tablicy ogłoszeń w Instytucie Socjologii UW. W dniu 17.10.76. uzyskano informację operacyjną, że w/wym. Ludwik Dorn jest odpowiedzialny za pojawienie się w Instytucie Socjologii naszego pisma tzw. „komunikatu nr 1” Komitetu Obrony Robotników naszego. Informacja o rzekomych przesładowaniach uczestników wydarzenia: z czerwca br., namotywanie do udzielenia Komitetowi pomocy finansowej przez osoby Komitetu itp.

W komunikacie tym, m.in. Dorn oskarża pracowników SB o bezprawne zatrzymanie go w Radomiu w dniach 16 i 23 września br., o bezprawne antysemickie wywłaszczenia, bicie po głowach, dżaszanie, bicie po plecach w gołe plecy. W dniach tych Dorn przybył do Radomia wraz z grupą współpracowników w celu przyłapania się rozpracowania sądowego przeliczono uczestników wydarzenia z czerwca. Jednocześnie we wspomnianym komunikacie w/wym. informuje, że w sprawie tej wnioskował o areszt do prokuratora.

Z uwagi na powyższe podano osobę L. Dorna rozpracowaniu operacyjnemu z celu rozpoznania charakteru utrzymywanych kontaktów, ustalenia źródła inspiracji i motywu działania.

Osoba pozostająca w zainteresowaniu operacyjnym Służby Bezpieczeństwa, wobec której podejmowane były działania operacyjne

Z-ca KOMENDANTA STOLECZNEGO ds. Służby Bezpieczeństwa w Warszawie
płk mgr Edward Kasperki

Po obu zatrzymaniach Dorn wnosił skargi na postępowanie funkcjonariuszy

Funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa (1958–1990), zastępca komendanta stołecznego Milicji Obywatelskiej ds. SB (1975–1979)

Większość zatrzymanych w czerwcu 1976 roku stanęła przed kolegami ds. wykroczeń, a 40 osób przed sądami. Najwyższe wyroki, nawet 10 lat więzienia, zasądzono wobec niektórych radomian (ostatnich skazanych uwolniono na podstawie amnestii z lipca 1977 roku)

Stanisław Kruszyński – student Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; tymczasowo aresztowany, a następnie oskarżony o „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących wyrządzić poważną szkodę interesom PRL” – chodziło m.in. o jego postulat „zdelegalizowania PZPR jako największego bankruta politycznego 1000-letniej Polski”; te „fałszywe wiadomości” znalazły się w jego listach do żony, brata i kolegi

Organizacja utworzona w celu niesienia pomocy robotnikom i ich rodzinom represjonowanym po Czerwcu 1976; o jej powstaniu poinformowano 23 września 1976 roku

16 września zatrzymano Dorna, Zofię Krajewską, Jana Tomasza Lipskiego, Antoniego Macierewicza, Stanisława Puzyńkę i Zofię Winawer, a tydzień później ponownie Dorna i Macierewicza oraz Grażynę Jaglarską i Marka Tomczyka; w obu przypadkach zatrzymanych przewieziono do Komendy Wojewódzkiej MO w Radomiu, gdzie próbowano ich przesłuchiwać i zastraszano

Podpis przełożonego